Rzeczpospolita C
19.05.11 nr: 115 str. 6 nakład: 186500 egz.

KOMENTARZ EKSPERTA

Wakacje nieudolnych

ARCHIWUM PRYWATNE

KRZYSZTOF GĄSIOR

Z wakacji ubezpieczeniowych mogą skorzystać osoby nieprzygotowane do prowadzenia firmy

Posłowie chcą zachęcić osoby bezrobotne oraz świadczące usługi w szarej strefie do zakładania firm lub legalizowania swojej dotychczasowej działalności.

Projektowana przez sejmową komisję „Przyjazne państwo" nowelizacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zakłada wprowadzenie „wakacji ubezpieczeniowych" dla osób rozpoczynających indywidualną działalność gospodarczą zwalniających od obowiązku zgłoszenia się do ubezpieczeń społecznych przez pierwsze cztery miesiące działalności. Co za tym idzie, nie będą również musiały wtedy odprowadzać za siebie składek. Po czterech miesiącach trzeba już będzie opłacać za siebie składki, ale ich podstawą stanie się zadeklarowana przez przedsiębiorcę kwota, nie niższa niż 20 proc. minimalnego wynagrodzenia. Taka ulga obowiązuje przez kolejne 24 miesiące prowadzenia działalności również na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, ale teraz jest nieco niższa. Obecnie minimalna kwota, którą można zadeklarować, wynosi 30 proc. minimalnego wynagrodzenia, i to od niej naliczane są składki. Gdyby projekt nowelizacji wszedł w życie, to nowy przedsiębiorca będzie musiał opłacać za siebie pełne składki do ZUS dopiero po 28 miesiącach od założenia minifirmy.

Te preferencyjne warunki nie będą miały jednak zastosowania do osób, które w ciągu ostatnich 36 miesięcy prowadziły jakąkolwiek działalność gospodarczą, oraz do tych, które założyły nową firmę, ale w jej ramach wykonują działalność gospodarczą wyłącznie na rzecz swojego byłego pracodawcy.

Skorzystanie przez początkującego przedsiębiorcę z ułatwień będzie miało też swoje negatywne konsekwencje. Co prawda przez pierwsze cztery miesiące przedsiębiorca nie będzie obciążony kosztami ubezpieczenia społecznego, ale ten okres nie będzie się wliczał do jego uprawnień emerytalnych.

Należy również zauważyć, że z legislacyjnej zachęty mogą skorzystać również osoby nieprzygotowane do samodzielnego prowadzenia firmy. Mogą one nie wytrzymać konfrontacji z rynkiem i zaciągnąć zobowiązania, których nie będą w stanie uregulować, a będą za nie osobiście odpowiedzialne.

—kwa

Autor jest prawnikiem w kancelarii Raczkowski i Wspólnicy